VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej**
(nr 19)
z dnia 20 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 19)

20 lipca 2016 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Zawiślaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Małgorzaty Zwiercan (WiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat świadczeń i usług adresowanych do osób starszych, sprzyjających samodzielności i integracji w środowisku lokalnym,

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2016 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Joanna Cylińska** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli, prof. dr hab. **Jerzy Stochmiałek** członek Rady do spraw Polityki Senioralnej, **Halina Stachura-Olejniczak** radca wojewody w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim, **Jerzy Płókarz** prezes zarządu głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej, **Marzena Rudnicka** prezes zarządu Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Katarzyna Pawlak** przedstawicielka Polskiej Unii Seniorów, **Anna Jakrzewska-Sawińska** prezes zarządu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej „Hospicjum Domowe", dyrektor medyczny Domu Pomocy Geriatrycznej, **Beata Drzazga** prezes zarządu BetaMed S.A., **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Zbigniew Skawiński** przewodniczący Rady Seniorów w Tomaszowie Lubelskim, **Maria Ewa Iwańczak-Łukaszczyk** przewodnicząca rady nadzorczej spółdzielni „Projekt Spółdzielnia" wraz ze współpracownikami, **Joanna Czyż** skarbnik Polskiego Związku Niewidomych, **Marek Wójcik** pełnomocnik Związku Miast Polskich, **Grażyna Andziak-Ziemińska** słuchaczka Mazowieckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Wieczorowska-Tobis** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska, Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Na prośbę pani przewodniczącej, która za chwileczkę do nas przyjdzie (ma inne ważne obowiązki, ale zaraz będzie), witam państwa serdecznie. Otwieram 19. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości, przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na czele z panią minister Elżbietą Bojanowską, podsekretarz stanu. Witam wszystkich pozostałych gości.

Program naszego dzisiejszego posiedzenia, w punkcie pierwszym, przewiduje informację na temat świadczeń i usług adresowanych do osób starszych, sprzyjających samodzielności i integracji w środowisku lokalnym – informację tę przedstawi pani minister Elżbieta Bojanowska a w punkcie drugim – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2016 roku. Projekt przedstawi pani przewodnicząca. Trzeci punkt to sprawy bieżące.

Czy są pytania do porządku dziennego? Nie ma, nie słyszę. Stwierdzam zatem przyjęcie porządku dziennego.

W punkcie pierwszym proszę o zabranie głosu panią minister. Proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji są świadczenia i usługi adresowane do osób starszych, sprzyjające samodzielności i integracji w środowisku lokalnym.

Zacznę od istniejących Założeń Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce, w ramach których polityka senioralna skupia się między innymi na takich obszarach jak zdrowie i samodzielność. Jest to słowo klucz, które jest w temacie dzisiejszego posiedzenia Komisji. Zwrócono uwagę na konieczność rozwoju opieki geriatrycznej i usług opiekuńczych, ale też położono nacisk na odpowiednie przygotowanie do starości, wychowanie do starości a także – zachęcanie do aktywności fizycznej.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz (część z państwa, członków Rady do spraw Polityki Senioralnej, która została nowo powołana, o tym wie). Rada, za jeden z celów, uznała weryfikację i aktualizację założeń tejże polityki a także stworzenie polityki w kontekście dwóch obszarów, a mianowicie – samodzielności i niesamodzielności, między innymi w ramach Rady do spraw Polityki Senioralnej został powołany zespół tematyczny do spraw opracowania założeń.

Jednocześnie wspomnę, że podstawowym instrumentem finansowym na poziomie centralnym, który realizuje Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce, jest Program na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020, którego głównym celem jest poprawa jakości życia osób starszych oraz pełniejsze wykorzystanie ich potencjału w różnych obszarach życia społecznego. Na jego finansowanie w podziale rocznym przypada po 40 000 tys. zł.

Działania z zakresu dostarczania świadczeń i usług adresowanych do osób starszych w środowisku lokalnym, bezpośrednio wpisują się w cel operacyjny nr 3 programu, który zakłada zwiększanie dostępności, podniesienie jakości usług społecznych oraz wspieranie działań na rzecz samopomocy i samoorganizacji. Ma się to odbywać poprzez rozwój systemów wsparcia umożliwiających zaspokajanie potrzeb specyficznych dla wieku, w szczególności osobom starszym o ograniczonej samodzielności, jak też poprzez rozwój szeroko pojmowanych usług w sferze sportu, turystyki, rekreacji i kultury.

W roku 2015 w ramach programu zostało złożonych ponad 3200 wniosków, natomiast w tegorocznej edycji zostały złożone 2244 oferty. Dofinansowano 440 z nich. Jednocześnie w materiale, który został państwu zaprezentowany, przedstawiony, pokazano niektóre z realizowanych dobrych praktyk.

Drugi program, który jest realizowany to program Senior-WIGOR, którego celem jest wpieranie samorządów lokalnych, które są odpowiedzialne za budowanie systemu usług wspierających dla osób starszych w rozwijaniu sieci dziennych domów pobytu, które mają sprzyjać podnoszeniu jakości ich życia i poczuciu ich bezpieczeństwa. Na program przeznaczona została kwota 370 000 tys. zł.

Jak już mówiliśmy na innych posiedzeniach, powstało 98 dziennych domów. Domy te wpisują się w program tworzenia sieci centrów usług społecznych oraz rozwijania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania.

Chciałabym powiedzieć, że działania adresowane do osób starszych są wspomagane poprzez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. W dniu 27 listopada 2013 roku Rada Ministrów przyjęła Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020, który stanowi kontynuację funkcjonowania oferty programowej skierowanej do sektora organizacji pozarządowych. W 2016 roku, ze środków programu na realizację czternastu projektów, których tematyka wpisuje się w zadania publiczne, a mianowicie działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym, przeznaczono dotację w wysokości ponad 1000 tys. zł. Wypłacono także dotację w kwocie ponad 300 tys. zł na realizację dwuletnich projektów dotyczących tejże tematyki.

Chciałabym także wspomnieć o realizowanym projekcie „Strategia rozwoju usług opieki długoterminowej nad osobami starszymi”. Mówiliśmy już o tym w kontekście innych tematów omawianych w ramach Komisji. Projekt jest realizowany w ramach Programu PROGRESS współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Przechodząc do drugiego obszaru a mianowicie – świadczenia wszelkiej pomocy, chciałabym powiedzieć o obszarze pomocy społecznej. W ramach obecnie funkcjonującego systemu pomocy społecznej usługi i świadczenia adresowane do osób starszych, sprzyjające samodzielności i integracji w środowisku lokalnym, realizowane są na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej z 2004 roku, a także aktów wykonawczych do ustawy. Obejmują one świadczenia niepieniężne i pieniężne. Do świadczeń niepieniężnych adresowanych do tej grupy osób należą w szczególności: praca socjalna i poradnictwo, usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, które są świadczone w miejscu zamieszkania a także usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w ośrodkach wsparcia.

Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, które przysługują osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności wymaga pomocy innych osób, mogą być przyznawane także osobie w rodzinie, która wymaga pomocy innych osób. Usługi opiekuńcze w 2015 roku były przyznane 93 272 osobom, a specjalistyczne usługi opiekuńcze ponad 5000 osób.

Dzienną formą pomocy instytucjonalnej, w ramach której świadczone są różnego rodzaju usługi, które są dostosowane do specyficznych potrzeb osób korzystających z tejże formy, są między innymi usługi żywieniowe. Przy ośrodkach wsparcia mogą być również prowadzone całodobowe miejsca okresowego pobytu. Działalność ośrodków wsparcia wspiera rodzinę w sprawowaniu funkcji opiekuńczej nad osobami starszymi bądź niepełnosprawnymi członkami rodzin, zapobiegając jednocześnie umieszczaniu owych osób w placówkach całodobowych. Wspiera także osoby samotne zapobiegając ich wykluczeniu z życia społecznego.

Chciałabym powiedzieć, że prowadzenie ośrodków wsparcia (z wyłączeniem ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi) jest zadaniem własnym gminy lub powiatu finansowanym z ich budżetów. Gmina lub powiat może także zlecać prowadzenie takich jednostek innym podmiotom. Natomiast ośrodkiem wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi jest środowiskowy dom samopomocy, który jest placówką okresowego dziennego bądź całodobowego pobytu, w którym osoby mogą otrzymywać częściową opiekę bądź pomoc w zaspokajaniu niezbędnych potrzeb życiowych. Mamy 1853 ośrodki wsparcia, w których jest ponad 85 tys. miejsc, korzysta z nich ponad 132 tys. osób.

Jak powiedziałam, w ramach pomocy społecznej mamy jeszcze świadczenia pieniężne, które przyznawane są osobom pełnoletnim niezdolnym do pracy z powodu wieku bądź całkowicie niezdolnym do pracy. Są to: zasiłek stały, zasiłek okresowy i zasiłek celowy. W materiałach macie państwo szczegółowe informacje, komu przysługuje zasiłek. W 2015 roku średnia miesięczna kwota zasiłku stałego wynosiła 444 zł. Zasiłek okresowy przyznawany jest osobom i rodzinom w szczególności ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, możliwość utrzymania lub nabycia uprawnień do świadczeń z innych systemów zabezpieczenia społecznego. Mamy także zasiłek celowy, który może być przyznany w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej, w szczególności – na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów i napraw w mieszkaniu, a także – kosztów pogrzebu.

Chciałabym też wspomnieć o wsparciu istniejącym w ramach obecnego systemu, który jest skierowany do osób niepełnosprawnych, ale też może być adresowany do tej części osób starszych, które są niepełnosprawne. Wiemy, że niepełnosprawność, niesamodzielność nasila się szczególnie po 75. roku życia. Osoby takie mogą ubiegać się o pomoc na podstawie przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także rozporządzenia w sprawie określania zadań powiatów, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Można wystąpić o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych między innymi zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, jeżeli zachodzi potrzeba prowadzenia rehabilitacji w warunkach domowych przy użyciu takiego sprzętu, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, które przyznawane są osobom niepełnosprawnym. Można także wystąpić o likwidację barier

architektonicznych, barier w komunikowaniu się czy też barier technicznych albo o dofinansowanie uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym.

Chciałabym także wspomnieć, że w celu deinstytucjonalizacji opieki nad osobami zależnymi (a właściwie można powiedzieć, że niesamodzielnymi), w ramach przygotowanej Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, w tym w ramach obszaru „Spójność społeczna" planowany jest kierunek interwencji „Poprawa dostępności do usług, w tym usług społecznych i zdrowotnych". Kierunek ten zakłada wsparcie deinstytucjonalizacji opieki nad osobami zależnymi, wsparcie usług opiekuńczych, asystenckich, a także podejmowanie działań projakościowych w systemie ochrony zdrowia czy też ułatwiających dostęp do różnego rodzaju usług zdrowotnych. Istotnym elementem będzie też profilaktyka zdrowotna osób pracujących, która będzie umożliwiała funkcjonowanie na rynku pracy i lepszą jakość życia osób starszych.

Kończąc chciałabym powiedzieć, że nowo powołana Rada do spraw Polityki Senioralnej, od której zaczęłam, konstruując zmianę założeń wpisuje je tzw. plan Morawieckiego, czyli w Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju po to, żeby nowe założenia były spójne ze strategią.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Myślę, że wszyscy możemy się zgodzić, że podejmowanie działań mających na celu sprzyjanie jak najdłuższej samodzielności osób starszych oraz pozostawianie ich w środowisku lokalnym powinno stanowić jeden z naszych priorytetów. W swoich wypowiedziach nieraz podkreślałam, że istotne dla mnie jest dotarcie z projektami aktywizującymi osoby starsze pozostające w domach. Z optymizmem przyjmuję informację ministerstwa odnośnie do projektów zrealizowanych w tym obszarze w ramach Programu ASOS w edycji z 2015roku. Jedyną rzeczą, której mi brakuje, jest opis efektów uzyskanych po przeprowadzeniu projektów. Mam nadzieję jednak, że dobre praktyki, takie jak pomoc sąsiedzka oraz pomoc „Seniorzy seniorom", raz zainicjowane pozostaną regułą w środowiskach biorących udział w programach realizowanych w ramach ASOS. Liczę także na to, że będą powielane przez innych.

Niezwykle istotne jest również podejmowanie działań, które sprowadzają do ostateczności potrzebę umieszczania osoby wymagającej stałej opieki w domu pomocy społecznej. Kiedy zatem możemy się spodziewać rozwinięcia tego tematu oraz szerszych informacji odnośnie do wspomnianych w materiałach centrów usług socjalnych? Rozumiem, że taka forma pomocy na razie jest na etapie rozważań w ministerstwie, ale może jest możliwość potwierdzenia czegoś więcej w tym zakresie.

Dziękuję bardzo.

Może teraz przejdziemy do dyskusji. Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania? Proszę bardzo, proszę się przedstawiać.

Słuchaczka Mazowieckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Grażyna Andziak-Ziemińska:

Grażyna Ziemińska, jestem tylko słuchaczką uniwersytetu trzeciego wieku, ale mam uprzejme pytanie do pani minister.

Wspomniała pani o dofinansowaniu środków przede wszystkim dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Pozwolę sobie na bieżąco zwrócić uwagę na to, co to znaczy, że można wystąpić. Moja matka ma osiemdziesiąt cztery lata. Próbowałam spowodować dofinansowanie balkonika, ponieważ moja matka nie porusza się. Pani w sklepie ortopedycznym powiedziała mi, że w dniu 31 grudnia zwróciła się z prośbą o dofinansowanie. Jest to osoba o znacznym stopniu niepełnosprawności. Już 4 stycznia dostała odpowiedź, że brak jest środków. W związku z tym była przygotowana na drugie półrocze. 30 bądź 31 maja znów zwróciła się z prośbą, żeby w lipcu dostać odpowiedź, że brak jest środków.

Moje pytanie jest konkretne: kiedy można się zwrócić o dofinansowanie do środków lub urządzeń dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności?

Przepraszam, są to tylko dwa przykłady, ale dosłownie sprzed tygodnia a więc bardzo na bieżąco.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać jakieś pytanie? Bardzo proszę.

Prezes zarządu Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej Marzena Rudnicka:

Dzień dobry – Marzena Rudnicka, Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej.

Mam pytanie do pani minister, które pojawiło się już na jednym z posiedzeń Komisji. Czy ministerstwo planuje zorganizowanie platformy wymiany wiedzy dotyczącej programów zrealizowanych w ramach ASOS?

Takie organizacje jak nasza, z przyjemnością skorzystałyby z doświadczeń innych, z chęcią też udostępnimy swoje. Jest to pierwsze pytanie.

Powtórnie zadaję drugie pytanie (chodzi o program Senior-WIGOR: czy przewidziane są zmiany dotyczące montażu finansowego, skutkujące dopuszczeniem beneficjentów prywatnych do konkursów?

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani Marzeno.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytanie?

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, Szanowna Komisjo, mam jedno pytanie.

Przepraszam, że się spóźniłam, ale wsłuchując się w słowa pani minister, przeglądając dość połowicznie materiały, można rzecz, że wiele się dzieje, jest wiele programów, wiele działań nakierowanych na seniorów.

Mam pytanie tego typu. Jeżeli informacja o oferowaniu osobom starszym pewnych udogodnień, pewnych programów, planów, które w jakiś sposób mają łagodzić jesień ich życia, nie dotrze do bezpośrednio zainteresowanych, w większości tylko część osób będzie korzystała z pomocy, druga część będzie żyła w nieświadomości.

Czy ministerstwo przewiduje w jakiś sposób wyjść ze wszystkimi tymi działaniami do wszystkich seniorów a więc, krótko mówiąc, czy są przewidywane działania w sferze informacyjnej?

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać jakieś pytanie? Bardzo proszę.

Przewodnicząca rady nadzorczej spółdzielni „Projekt Spółdzielnia" Maria Ewa Iwańczak -Łukaszczyk:

Dzień dobry – Ewa Łukaszczyk, razem z koleżanką jesteśmy ze spółdzielni „Projekt Spółdzielnia".

Reprezentujemy grupkę ludzi, grupkę seniorów, którzy co prawda są seniorami, ale niekoniecznie chcą brać, tylko chcą dawać innym seniorom. Nie czujemy się osobami, które będą czekały aż wyjdzie jakaś propozycja. Zorganizowaliśmy się. Może nie będę opowiadała całej historii, ale gdyby ktoś był zainteresowany, chętnie porozmawiamy również o tym, dlatego że cały forma jest otwarta, zapraszamy. Niemniej w prezentowanym sprawozdaniu nie ma ani jednego słowa właśnie o takich grupach. To wszystko, co zostało tutaj powiedziane, odnosi się do ludzi, dla których jesień życia prawie jest już zimą życia, chociaż może niekoniecznie aż tak.

Działamy w naszej grupie. Jesteśmy jednak bardzo zdesperowani, ponieważ główną przyczyną stopującą, przyczyną trochę wręcz zniechęcenia (dlatego, że trwa to już dwa lata), jest to, że mimo wszystko potrzebne są fundusze. Gdzie taka forma, jaką przyjęliśmy, może się zwrócić o wspomożenie? Pani mówiła o sprzęcie rehabilitacyjnym a my mówimy o lokalu, dla nas zaporą jest lokal. Nie jesteśmy w stanie zapewnić go z naszych spółdzielnianych dochodów. Spółdzielnia ma zarabiać, takie jest założenie. Tutaj jest pierwsza blokada. Ci, co zarabiają, nie mają prawa do nikogo zwrócić się o pomoc. Tworząc grupkę dwunasto-, piętnasto- bądź dwudziestoosobową, ile musieli-

byśmy zarobić? Musiałaby to być wręcz jakaś fabryka, żeby jednocześnie opłacać lokal, zarabiać, opłacać jakieś etaty. Nie chcemy czegoś takiego. Chcemy być grupą integrującą się, wspomagającą, dorabiającą do nędznych emerytur, gdyż większość z nas pobiera emerytury z bardzo starego portfela (sama mam 1117 zł emerytury po 38 latach pracy i wyższych studiach, pracowałam w „budżetówce"). Właściwie każdy z nas ma taką dolegliwość, ponieważ nazywamy to dolegliwością.

Może przyszliśmy nie do tej Komisji, ponieważ analizując materiały, niczego w nich nie znalazłam?

Chciałabym dodać jeszcze jedno słowo. W spółdzielni, w której mieszkam, pojawiają się różnego rodzaju ulotki. Zwykle są one takiej treści: „kupię mieszkanie" albo „zaopiekuję się seniorem za mieszkanie", itd. Pojawiła się też ulotka Fundacji Sedeka „Zdążyć z pomocą". Wzięłam tę ulotkę. Chodziło o bezpłatne zajęcia grupowe dla seniorów w Centrum Aktywizacji Społecznej na ul. Grzybowskiej. Piękny plan zajęć. Czym prędzej biorę za telefon i dzwonię. Co się okazuje? Bardzo miła pani mówi, że zbierają grupy. Grupy nie mogą być mniejsze niż 20 osób. Czekam tydzień, dziesięć dni na odpowiedź. Wynika z tego, że grupy nie mogą się zebrać. Dlaczego? Dlaczego jest tak, że nie może się zebrać grupa na tak atrakcyjne, darmowe zajęcia?

Kilka lat spędziłam w Anglii, opiekując się moją koleżanką. Niestety, nie udało się utrzymać jej w dobrej kondycji, ale to ktoś inny o tym zdecydował. Jak tam są zorganizowane służby socjalne, ci, którzy zajmują się seniorami? Cały Londyn jest podzielony na kwartały. Dwunastomilionowe miasto potrafiło się z tym uporać, podzieliło się na kwartały. Każdym kwartałem opiekuje się opiekun socjalny. Raz w tygodniu przychodzi do seniora z notesem i pyta go: „w czym ci pomóc, czego nie załatwiłeś, co dla ciebie załatwić, jakie masz problemy?". Za tydzień przychodzi i mówi, co załatwił, czego jeszcze nie załatwił.

Jak państwu się podoba taki rodzaj opieki?

Dziękuję.

I jeszcze Anglicy narzekają.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Prezes zarządu głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Bardzo króciutko w związku z poprzednią wypowiedzią.

Pani minister, myślę, że warto się przyglądać (rozmawialiśmy już na ten temat), co dana organizacja, występująca o dotację lub pomoc w realizacji jakiegoś przedsięwzięcia, rzeczywiście robi. Ulotka ta, moim zdaniem, jest doskonałym dowodem na to, że ktoś napisał wypracowanie bez realnej działalności w terenie i otrzymał subwencję. Jeżeli szkolenie jest bezpłatne, wiadomo, że musi być dofinansowanie, ponieważ ludzie ci nie zrobią niczego za darmo, jeżeli się im nie zapłaci. Realnie nie mają nawet dwudziestu beneficjentów.

Myślę, że warto na to zwracać uwagę przy ocenach wniosków, ponieważ pewnie ileś organizacji rzeczywiście działających w środowisku odpadło, dlatego że dla wszystkich nie starczyło.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani doktor.

Prezes zarządu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej „Hospicjum Domowe", dyrektor medyczny Domu Pomocy Geriatrycznej Anna Jakrzewska-Sawińska:

Anna Jakrzewska-Sawińska, poradnia geriatryczna i „Hospicjum Domowe" w Poznaniu.

Pozwoliłam sobie przesłać pani minister moje uwagi na temat Programów ASOS i Senior-WIGOR. Chciałabym jednak zapytać i podkreślić kilka spraw, które wydają mi się bardzo ważne.

Pierwsza sprawa: czy mamy szansę na edycję co najmniej dwuletnią? Krótka edycja to, niestety, nie jest dobra sprawa.

Poza tym chciałabym zwrócić uwagę na to, co już mówiły moje przedmówczynie, że programy są głównie nastawione na osoby młode, starsze, ale sprawne. Mamy natomiast niezłe wyniki, jeżeli chodzi o starszych ludzi, naprawdę starszych, gdyż nawet dziewięćdziesięcioletnich z dużymi ograniczeniami. Mamy niezłe wyniki. Zresztą przedstawiałam już pani minister, że jesteśmy w trakcie przygotowywania dużej pracy, gdzie podamy, jakie są korzyści i jakie są wady, które zaobserwowaliśmy, jeżeli chodzi o pacjentów, których prowadziliśmy od roku 2012 do roku 2016. Myślę, że będzie to dwustu- albo trzystuosobowa grupa osób. Sądzę, że na tej podstawie będzie można wyciągnąć jakieś wnioski.

Nawiązując do tego, co pan powiedział, wydaje mi się, że bardzo ważną sprawą jest to, żeby jednak środki kierować do organizacji, przyznawać ludziom, którzy mają doświadczenie w tej pracy. Widzę, że jeżeli chodzi o przypadkowe organizacje z niedużą liczbą ludzi, jest to bardzo trudna sprawa.

Poza tym mam jeszcze jedną rzecz. Po zakończeniu programu pacjenci wracają do domu i pytają mnie, co dalej. Nasza organizacja zaczyna wprowadzać w Poznaniu teleopiekę dla takich pacjentów. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli mieć jeszcze obserwacje. Proszę państwa, kiedy zaczęłam myśleć o teleopiece, kiedy zaczęłam rozmawiać z instytucjami, z zakładami, które przygotowują aparaturę, okazało się, że jest to dla ludzi starszych, ale sprawnych. To wszystko, co proponują, nie bardzo nadaje się dla starszych osób. Poza tym to nie jest przetestowane. Uważam, że w poradni w ramach realizowanych programów powinniśmy również sprawdzać, jak działa teleopieka. Najważniejszą sprawą dla naszych pacjentów jest to, żeby regularnie brali leki. W Polsce nie ma takiego urządzenia, które by o tym przypominało. Jeżeli pacjent będzie miał zegarek, który zadzwoni, poczeka aż przestanie dzwonić i nie weźmie leku. Musi to być coś, co powie: „musisz wziąć lek". Myślę, że pewne rzeczy trzeba będzie zmieniać. Na to też powinniśmy mieć pieniądze w ramach Programu ASOS.

Jak już mówiłam, bardzo ważną sprawą są wieloletnie umowy. Poza tym mam zastrzeżenia do tego, że mogliśmy składać oferty zbieżne mniej więcej w 30% w stosunku do ofert dofinansowanych w poprzednich edycjach programu. Szczególnie dotyczy to dobrych projektów. Według nas tak nie powinno być – jeżeli w poprzednich edycjach mieliśmy dobre wyniki, dobre badania, powinniśmy je kontynuować a nie wprowadzać coś nowego, znowu coś przygotowywać.

Jak już powiedziałam, prowadzimy analizę rezultatów podjętych działań. Mamy już opracowanie statystyczne. Myślę, że w ciągu trzech miesięcy będę mogła pani minister przekazać wszystkie korzyści, jak też braki, a także oczekiwania, to, jakie dodatkowe działania należy podjąć.

Proszę państwa, chciałabym jeszcze krótko wypowiedzieć się na temat programu Senior-WIGOR. Z programem tym jest trudna sprawa. Po pierwsze, jest za mało pieniędzy. Jeżeli ma to być naprawdę dobry dom dziennego pobytu to nie może być za tak małe pieniądze, chyba że potraktujemy go jako przechowalnię. Wtedy może być, ale przechowalnie aktualnie są nam niepotrzebne. Poza tym, proszę państwa, z programu Senior-WIGOR nie finansuje się kosztów transportu a jest to bardzo ważne, ponieważ ludzie są przez nas przywożeni. Były propozycje 2,5 zł za transport. Są to śmieszne ceny. Za takie pieniądze nie jesteśmy w stanie przewozić ludzi. Poza tym koszty finansowania dziennych domów Senior-WIGOR stanowią tylko jedną trzecią wartości zadania. Jest to zdecydowanie za mało. Koszty w sumie są przewidziane w wysokości 600 zł na miesiąc. Niestety, jest to suma, która nie pozwoli... Miesięczny koszt dofinansowania to 200 zł. Pozostałą kwotę ma zapewnić jednostka samorządu terytorialnego. Jak już powiedziałam, jest to za mało. Świadczenia na pewno będą bardzo źle wykonywane. Następna sprawa, jeżeli chodzi o Senior-WIGOR – stawka ta nie zapewnia właściwego zakresu usług, ponadto za takie pieniądze nie jesteśmy w stanie opłacić personelu. Szczególnie jest to niemożliwe w małych placówkach.

Poza tym jest to samo, co było przy e-domu. Propozycje są bardzo nieelastyczne. Na przykład, w e-domiu trzeba było mieć lekarza na etacie. W poradni geriatrycznej

mam czterech lekarzy. Poradnia jest na terenie dziennego domu. Po co mam specjalnie brać lekarza, skoro wspomniani lekarze mogą mi zapewnić opiekę, gdyż codziennie są w pracy? Finansowo można to jakoś inaczej załatwić.

Poza tym zaproponowali nam, że ma być pięć łóżek na piętnaście osób a teraz chcą, żeby łóżek było więcej. Wydaje mi się, że w dziennym domu aż tyle łóżek nie potrzeba a przy tak małym finansowaniu jest to bardzo trudna sprawa do załatwienia.

Dziękuję, to tyle, resztę pani minister już ma.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani doktor.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby się wypowiedzieć?

Pani poseł…

Przepraszam, bardzo proszę.

Przewodnicząca zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Elżbieta Ostrowska. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, z uznaniem przyjmujemy działania resortu na rzecz osób starszych, które dzisiaj referowała pani minister, chociaż – oczywiście – mamy świadomość, że potrzeby środowiska są znacznie większe, oczekiwania są znacznie większe. Chciałabym krótko podzielić się trochę inną refleksją natury ogólnej.

Wiemy już, że w przyszłym roku następuje powrót do wcześniejszego wieku emerytalnego, co oznacza, że w najbliższych latach z rynku pracy odejdą osoby sześćdziesięcioletnie, sześćdziesięciokilkuletnie, stosunkowo sprawne i zdrowe. Zastanawiam się, czy mądre wykorzystanie, zagospodarowanie potencjału owych osób (przepraszam, oczywiście mówię w pewnym nawiasie) nie jest wyzwaniem dla polityki senioralnej, dla wszystkich instytucji, które ją realizują, także dla organizacji senioralnych?

Myślę, że w którymś momencie warto by się było zastanowić, w jaki sposób ów potencjał wykorzystać, zaktywizować wielotysięczną rzeszę ludzi, zapewnić im uczestnictwo w życiu społecznym, nie tylko poprzez działania na rzecz seniorów, ale też poprzez działania z seniorami, powiedzmy, żeby to były działania seniorów na rzecz innych, różne formy wolontariatu, integracji międzypokoleniowej. Oczywiście, takie działania mają już miejsce. Wydaje mi się, że powinny one być zaktywizowane.

Nie do końca zgadzam się z moją przedmówczynią, że akcent w polityce senioralnej jest położony wyłącznie na osoby sprawne. Wydaje mi się, że o ile poprzednio ten obszar, rzeczywiście, był bardziej widoczny to w tej chwili sprawy opieki geriatrycznej, opieki nad osobami niesamodzielnymi, potrzebującymi pomocy są dosyć mocno akcentowane. Niemniej akcentując i dostrzegając potrzebę takich działań, pamiętajmy też o nowych wyzwaniach, o tysiącach ludzi sześćdziesięcioletnich, ale sprawnych, których po prostu nie możemy stracić dla społeczeństwa, dla życia społecznego, życia publicznego, których musimy zachęcić do różnych form uczestnictwa, współdziałania, współpracy, świadczenia siebie na rzecz innych.

Wydaje mi się to dosyć istotnym wyzwaniem polityki senioralnej na najbliższe lata.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Alicja Kaczorowska.

Chciałabym nawiązać do wypowiedzi pani, która trochę czasu spędziła w Anglii i była pod wrażeniem opieki socjalnej, i nie tylko, jaką są objęte osoby starsze. W kontekście tego, co powiedziała moja przedmówczyni, myślę, że jest to dobre pole, żeby sześćdziesięciolatków wykorzystać właśnie do takiej opieki.

W Anglii, rzeczywiście, pomoc jest dobra. Jest wielopoziomowa i świadczona przez wiele organizacji. Dużo organizacji są to organizacje charytatywne, zasilane z pieniędzy

charytatywnych, które są zbierane na jedno konto, a potem rozdzielane na poszczególne obszary. Są *Mcmillan nurses* i inne. Jak mówiłam, jest dużo samoorganizujących się grup, które w ramach charity pomagają ludziom. Myślę, że sześćdziesięciolatki, które, w cudzysłowie, „urodzą się" w wyniku nowej ustawy, można by było w ten sposób zaktywizować, żeby tworzyć takie grupy, tylko nie wiem, skąd brać środki. Tam środki zarabia się w wyniku kwest. Pieniądze zbiera się w taki sposób.

Jest pytanie w tej sprawie jakby nie do rządu, tylko pytanie do emerytów: jak to zorganizować, jak taki fundusz zgromadzić, jak go dobrze wykorzystać.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo za cenne uwagi.

Momencik, chciałabym podsumować...

Przede wszystkim osoby, jak tu zostały nazwane, „urodzone", po prostu, muszą chcieć. Na siłę nic nie zrobimy. Dopiero, kiedy u osób starszych będzie chęć, chęć niesienia pomocy innym, wtedy będzie dobrze.

Same pieniądze to nie wszystko. Jak pani wspomniała, jest ulotka, jest program, a nie ma chętnych osób. Same fundusze to nie wszystko. Przede wszystkim musi być chęć osób, które chcą być zaktywizowane, które po prostu chcą pomagać.

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani profesor.

Stały doradca Komisji prof. dr hab. n. med. Katarzyna Wieczorkowska-Tobis:

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, wypowiadając się *ad vocem* chciałabym zwrócić uwagę, że wiele rozwiązań, które działają w krajach zarówno bliskich, sąsiednich, jak też dalekich, jest opartych o wolontariat osób starszych.

Jest to coś, czego nie da się rozwiązać systemowo. Jest to coś, co leży w rękach osób starszych. Z jednej strony, oczywiście, jak najbardziej, są potrzebne rozwiązania systemowe, ale – z drugiej strony – musimy pamiętać, że wiele rzeczy zależy od nas samych, że to my sami musimy się zorganizować. Część rzeczy na poziomie regionalnym spokojnie możemy rozwiązywać właśnie w oparciu o działania wolontaryjne. Jest bardzo wiele dobrych przykładów tego typu działań wolontariatu.

Myślę, że to też jest warte zapamiętania.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Przewodnicząca rady nadzorczej spółdzielni „Projekt Spółdzielnia" Maria Ewa Iwańczak -Łukaszczyk:

Chciałabym coś dodać.

Dziękuję, ponieważ pani mnie pięknie poparła. Pomimo tego, że kocham swój kraj i kocham swoich rodaków, w innych społeczeństwach jest coś takiego, że różnego rodzaju działania charytatywne, wolontariat jest ogromnym zaszczytem. Podkreśla się, że zaszczytem jest świadczyć coś na rzecz kogoś, być dla kogoś pomocnym z różnych powodów, jest to zaszczyt.

Niestety, u nas nie wiadomo, do czego to przyczepić, nie wiadomo, co to ma być. Nie mówi się o tym w szkołach, nie naucza się młodzieży, nie aktywizuje się młodzieży licealnej bądź gimnazjalnej. Nie mówi się, że jest to nie tylko zaszczyt. Kiedyś taką rolę spełniało harcerstwo. Była tzw. niewidzialna ręka, która załatwiała różne rzeczy. Każdy z nas pamięta to ze swojej młodości. Należeć do takiej grupy było zaszczytem.

Nie wiem, czy teraz są czasy dewaluacji różnych pięknych pojęć. Nie mam pojęcia, ale wolontariat widzę bardzo słabo.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję.

Chciałabym jeszcze raz zaznaczyć, że zależy to tylko i wyłącznie od nas samych. Szczerze mówiąc, osób, które faktycznie pomagają, nie widać, ponieważ nie chodzi im o to, żeby być na piedestale, żeby gdzieś byli gloryfikowani, ponieważ w czymś pomogli.

Przez wiele, wiele lat tak jak mogłam, w swoim okręgu pomagałam osobom starszym. Potem, kiedy wystartowałam w wyborach, okazało się, że jestem nikomu nieznana. Byłam nikomu nieznana, ponieważ byłam znana tylko w bardzo wąskim środowisku.

Wiele osób chce coś zrobić, ale po to, żeby cały czas im dziękować, pokazywać ich. Jak mówię, dajmy cząstkę siebie, kawałek swojego serca, trochę czasu. Wydaje mi się, że takich osób jest wiele, tylko po prostu ich nie widzimy.

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani Marzeno.

Prezes zarządu Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej Marzena Rudnicka:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym trochę połączyć dyskusję.

Faktem jest, że jesteśmy przedostatni w indeksie aktywnego starzenia się w Europie, jest to fakt. Być może wynika to z mentalności, z tego, że tyle lat żyliśmy w innym systemie. Niemniej piszą do nas seniorzy mówiąc: „zróbcie program, system po to, żeby pomóc nam być aktywnymi również w wolontariacie".

Moim zdaniem, chęci są, ale często jest bezradność, strach, nieśmiałość przed włączeniem się w jakieś akcje. Myślę, że trzeba stworzyć pewne systemy, które po prostu wspomogą wolontariat. W aktywności społecznej w ogóle jesteśmy ostatni. W podsumowaniu, jak mówiłam wcześniej, jesteśmy na przedostatnim miejscu, a tutaj na ostatnim. Moim zdaniem trzeba jednak przygotować jakieś rozwiązania systemowe.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stefan Romecki (Kukiz15):

Szanowni państwo, słucham państwa jako, od wielu lat, społecznik, działacz, teraz poseł.

Dzisiaj jestem pierwszy raz na posiedzeniu Komisji, przeszedłem tutaj z Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Coś wiem na temat działania, pomagania innym. Działam w Koszalinie, jestem z Koszalina, troszczę się biednych. Koszaliński Mikołaj przez cały rok. Nie będę więcej mówił, ile spotkało mnie zaszczytów za pomoc. Gdzieś to napływa, gdzieś dostaję. Słyszę, że państwo pomagacie innym. Mówi się na takich „oszołom", „wariat". Nie wspiera się ich, a jest to, szanowni państwo, najtańsza forma pomocy, pomocy drugiemu. Warto pomagać, ponieważ dobroć wraca. Wraca i to jest nagroda. Nie tylko uśmiech.

Dziwię się, że brakuje pieniędzy dla seniorów, dla dzieci. Na Boga, gdzie my żyjemy, w jakim kraju? Pani mówiła o Anglii, wiem też o Francji, gdzie byłem u znajomych, gdzie przychodzi pani z MOPS-u (u nas jest to MOPS, nie wiem, jak tam się to nazywa) i opiekuje się starszym panem, sprząta, gotuje. A u nas? U nas nie ma tego. Zamiast pomagać, wspierać... Na to są pieniądze. Starsi ludzie, seniorzy zapracowali na to przez całe swoje życie zawodowe. Coś im się należy. Jest to smutne, że ciągle mówimy o braku, że naśmiewa się z tych, którzy pomagają. Sam na to nie patrzę, robię to, co lubię, cały czas działam.

Musimy tu uderzyć do ministerstwa, wystąpić też do Sejmu, żeby nie brakowało pieniędzy, żeby dorzucić kilka skromnych groszy na pomoc dla ludzi, którym warto pomagać, żeby godnie, w spokoju, radości i miłości żyli na emeryturach, żeby dzieciom też nie brakowało. Wie pani, emerytury procentowo obniżono, nie mówi się o tym. Porobiono przeliczniki i teraz ktoś nie dostaje 2000 zł, tylko 1000 zł. Jest wiek, ale to już inna para kaloszy. Chciałbym wrócić do pomocy.

Na razie tyle z mojej strony.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Prezes zarządu BetaMed S.A. Beata Drzazga:

Witam serdecznie, Beata Drzazga.

Chciałabym powiedzieć coś jako praktyk.

Seniorami zajmuję się piętnaście lat. Mam własną firmę, działam w jedenastu województwach. Mam pod opieką około 6000 różnych seniorów – i aktywnych, i nieaktywnych, i młodszych, i starszych, i z różnym stopniem niepełnosprawności, i pełnosprawnych. Co chciałabym powiedzieć? Co mogę powiedzieć jako praktyk? Rzeczywiście zgłaszają się do mnie ludzie i mówią: „Pani Beato, bardzo bym chciał tutaj przyjść”.

Stworzyłam klinikę (nazwałam ją Medical Activ Care), która mocno się sprawdza. Ludzie przychodzą. Postawiłam na opiekę długoterminową w domu pacjenta, ponieważ uważam, że dom jest najbardziej optymalnym miejscem, gdzie pacjent powinien być, kiedy jest chory, kiedy jest zdrowy a tylko troszkę choruje. Nie powinien iść gdzieś na oddział, tylko powinien być w domu. Jest to opieka długoterminowa w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Zauważyliśmy, że brakuje usług, kiedy ludzie nie mogą już brać opieki w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia a nie mają opieki w domu, gdy nie są aż tak chorzy, tylko niepełnosprawni albo potrzebują jakiejś pomocy.

Jak cały czas tutaj mówimy, są też seniorzy, którzy są aktywni i chcą być aktywni. Wystarczy tylko zapobiegać, prowadzić profilaktykę. Są to ludzie, którzy chcą gdzieś wyjść. Stworzyliśmy takie miejsce, działamy prospołecznie, ale dłużej nie możemy tak wytrzymać, gdyż ktoś musi za to zapłacić. Tak jak pani mówiła, też działamy po cichutku, nikt się nie chwali, że robimy coś prospołecznie. Ludzie tańczą, bawią się. Robimy różne terapie. Osoby cieszą się, że mogą gdzieś wychodzić. Podobnie jak młodzi ludzie wychodzą na siłownie, mają spotkania, tak samo i te osoby mogą wychodzić.

Mamy grupę seniorów, którzy chcą pomagać. Rzeczywiście, sami się do nas zgłaszają, ale jest to tylko garstka. Nie można mówić, że ktoś musi. Rzeczywiście, ktoś musi chcieć. Powiem też, że jest dużo osób, które mają dobrą wolę, ale nie wiedzą, gdzie mają iść, co mają zrobić.

Stworzyliśmy klinikę. Nie trzeba było brać pieniędzy na lokale od ministerstwa. Dlatego jestem ciekawa, co pani minister powie w tym zakresie, jakie będzie przeznaczenie finansów? Jako partnerzy komercyjni z chęcią byśmy przystąpili do programu Senior-WIGOR czy jakiegoś innego, ale nie mamy jak. Musiałaby być inna ustawa. Nie musielibyśmy brać pieniążków na lokale, ponieważ mamy lokale przez siebie zbudowane. Chodzi jedynie o to, żeby pomagać, żeby miesięcznie można było mieć pieniądze, żeby ludzie przychodząc nie musieli płacić z biednych rent i emerytur, żeby mieli miejsca, gdzie albo się ich przywozi, albo sami przychodzą. Łączymy ludzi, którzy są w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym z osobami, które przychodzą do nas na pobyty dzienne bądź, po prostu, przychodzą nam pomagać.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze panowie posłowie z prawej i z lewej strony, potem poprosimy panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Chciałbym tylko króciutko powiedzieć, że wszystkie głosy są bardzo cenne. Mam jednak refleksję, która być może u niektórych nie znajdzie zrozumienia.

Dosłownie wczoraj spotkałem się ze wspaniałą seniorką, która realizuje się po części zawodowo, ale bardzo wyraźnie dała mi do zrozumienia (oczywiście, nie rozmawialiśmy w taki sposób), że dla niej najważniejszą formą pozytywnego relaksu jest przebywanie z wnuczkami, pomaganie córce w wychowywaniu pociech.

Szanowni państwo, w związku z tym, w mojej opinii, w tym zakresie mamy taką oto sytuację, że na pewno powinniśmy się otwierać na pomoc, na nowoczesne formy umożliwiania aktywności osobom starszych, ale też powinniśmy dostrzegać tych, którzy setkami tysięcy nie zgłaszają się w ramach owych form, tylko cenią sobie życie rodzinne,

pomoc dzieciom w wychowywaniu wnuków. Jest to tradycyjny, jeszcze mocny (chyba na nasze szczęście), element naszej kultury w Polsce.

Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, starość i wiek podeszły to jest ten czas, kiedy osoby starsze mają różne motywacje, różne aspiracje. Jest to ten wiek, w którym osoby są bardzo zróżnicowane. Oczywiście, samodzielność i niesamodzielność jest główną determinantą dotyczącą i aktywności społecznej, i aktywności rodzinnej.

Moje uwagi będą miały charakter bardziej konkretny.

Po pierwsze, po raz kolejny mówimy o raporcie zleconym w 2015 roku Bankowi Światowemu na temat przeglądu systemu opieki długoterminowej. Wydaje się, że będzie to korespondowało z planem pracy Komisji. Warto, żebyśmy raport Banku Światowego i być może pierwsze wnioski z realizacji Programu PROGRESS w zakresie strategii rozwoju usług opieki długoterminowej przedstawili bardziej konkretnie. Chodzi o to, żeby to połączyć. Bank Światowy niczego nowego nie przygotował, tak? Dobrze, być może będzie to właściwy moment, żeby bardziej się nad tym skupić.

Krótka uwaga i pytanie związane z programem Senior-WIGOR. Mam krótkie pytanie do pani minister: kiedy będzie ogłoszona rekrutacja na rok 2016. Czy już jest? Już jest. OK, dobrze, warto o tym powiedzieć. Ewentualnie także o tym, do kiedy jednostki samorządu terytorialnego mogą składać wnioski.

Chciałbym przypomnieć, jakie było założenie programu Senior-WIGOR. Założenie było takie, żeby do roku 2020 powstało około dwóch tysięcy dziennych domów pobytu. Jak rozumiem, wynikało to z pewnej analizy potrzeb oraz konieczności wsparcia głównie samorządu gminnego w jego ustawowych zadaniach.

Zwracam się do pani doktor Jakrzewskiej, że celem programu nie było zastąpienie poprzez środki budżetu centralnego, konkretnie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, odpowiedzialności samorządu gminnego, który dzienne domy pobytu dla osób starszych i tak powinien tworzyć, tylko zachęcenie jednostek każdego szczebla do tego, żeby przyjmując pewnego rodzaju dofinansowanie na stworzenie takiego miejsca oraz dofinansowanie do pobytu, zrealizowały dzienny dom pobytu.

Chciałbym, żebyśmy mieli pełną świadomość, że jest to zadanie samorządu gminnego. Żaden program, który był programem wsparcia jednostek samorządu terytorialnego, czy był to program „Moje Boisko – Orlik 2012", czy program Senior-WIGOR nie był programem, który był w całości finansowany ze środków budżetu krajowego. Chciałbym, żebyśmy raz na zawsze sobie to uświadomili. Samorząd ma prawo, ma możliwości dofinansowania dziennych domów pobytu, określenia jakości przygotowania, stopnia ich dofinansowania lub współfinansowania przez samych seniorów czy też ich rodziny lub opiekunów. Warto o tym pamiętać.

Ostatnia kwestia dotyczy tematu, który pojawia się po raz drugi w materiałach ministerstwa. Pani minister, chodzi o centra usług socjalnych. Chciałbym (jak rozumiem, takie jest nasze podejście, które wczoraj prezentowaliśmy tworząc wspólnie plan pracy, który przedstawi pani przewodnicząca), żeby nasze działania w ramach Komisji były bardzo konkretne. Jeżeli w ramach komisji sejmowej pojawia się hasło: centrum usług socjalnych, moim zdaniem – warto pójść o krok dalej. Jeżeli jest potrzeba włączenia w to naszej Komisji, chętnie do tych prac dołączymy. Ponieważ jest to powtarzane, prawdopodobnie było też powtarzane przy okazji innych dyskusji na forum plenarnym, może warto jakoś tak to obudować, żeby można było rozpocząć konsultacje w tym zakresie, czy centra usług socjalnych są potrzebne, w jaki sposób z poziomu centralnego jesteśmy w stanie wspierać powstawanie owych centrów.

To chyba tyle.

Rozumiem, że przed nami jeszcze plan pracy, który absolutnie też jest rzeczą ważną.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poproszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, postaram się odnieść do wszystkich pytań. Do wypowiedzi typu głosów w dyskusji nie będę się odnosiła.

Jeżeli chodzi o ewaluację zarówno Programu ASOS, jak i programu Senior-WIGOR, jesteśmy na etapie przygotowywania szczegółowej ewaluacji, żeby w jakiś sposób odpowiedzieć sobie na pytanie, na ile programy (zwłaszcza w ramach ASOS) trafiają do różnych grup osób starszych ze specyficznymi potrzebami bądź ze specyficznymi niepełnosprawnościami lub chorobami typu choroba Alzheimera. Chodzi o to, żebyśmy umieli zidentyfikować, kto tworzy grupę docelową, w jakim zakresie, na jakie grupy idą środki? W związku z tym chciałabym, żeby ewaluacja była mocno pogłębiona, żeby nie było tak, że program jest zrealizowany, są wydane pieniądze i nic z tego nie wynika.

To samo dotyczy programu Senior-WIGOR.

Dobre praktyki łączą się z pytaniami pani przewodniczącej i pani Marzeny Rudnickiej. Chcielibyśmy przygotować „atlas dobrych praktyk". Chcielibyśmy, żeby była stworzona platforma. Myślimy też o aktywności na facebooku w tym zakresie. Łączy się to z odpowiedzią na pytanie pani poseł. Oczywiście tym sposobem nie dotrzemy do wszystkich osób starszych, ale proszę zauważyć, ile organizacji pozarządowych składa wnioski. Program rządowy powinien być tylko uzupełnieniem pewnych działań samorządów a nie zastąpieniem samorządów w realizacji ich funkcji.

Spodziewałam się pytania odnośnie do centrum usług socjalnych, spodziewałam się wypowiedzi pana posła Szczerby. Swoje wystąpienie zaczęłam od tego, że w ramach Rady do spraw Polityki Senioralnej działa zespół zajmujący się zmianą założeń. Opracowywane są przepisy i rozwiązania w tym zakresie. Ma to być centrum, które wykonuje pewne usługi.

Nie wiem, jaka jest forma działalności spółdzielni, forma prawna. Jeżeli na terenie danej gminy działa spółdzielnia socjalna, dobrze by było wykorzystać jej działalność np. gastronomiczną na rzecz seniorów, którzy chociażby potrzebują ciepłych posiłków. Centrum powinno to wszystko koordynować, koordynować różnego rodzaju działania. Kiedy będziemy mieli zmienione założenia, szczegółowo to rozpiszemy. Chętnie też przedstawimy rozwiązania. Zresztą Rada do spraw Polityki Senioralnej, jej przewodnicząca, pani profesor Hrynkiewicz zaprosiła do współpracy panią poseł przewodniczącą Komisji Polityki Senioralnej, żeby aktywnie włączyła się w prowadzone prace.

Przejdę do programu Senior-WIGOR. Dotyczyło to różnych obszarów. Chciałabym powiedzieć, że przemodelowujemy program na przyszły rok. Powiem, jakie są plany na dzisiaj. Nie umiem powiedzieć, co będzie, ale w ramach naszego działania chcemy zwiększyć dofinansowanie w tym zakresie do 250 zł. Tak, jest 200 zł, chcemy zwiększyć o 50 zł. Oprócz już istniejącej chcemy też wprowadzić inną formę, formę klubową. Wydaje się, że forma ta będzie bardziej dostępna dla seniorów.

Jeżeli chodzi o przekazywanie środków prywatnym podmiotom, zgodnie z ustawą o finansach publicznych nie ma takiej możliwości, żeby środki inwestycyjne, środki publiczne były przekazywane podmiotom prywatnym. Natomiast gmina, samorząd może zlecić różnym podmiotom prowadzenie wspomnianych domów lub innych placówek.

Było wiele głosów dotyczących wolontariatu. Myślę, że problem wolontariatu nie dotyczy tylko osób starszych. Problem wolontariatu w Polsce tak naprawdę dotyczy wszystkich grup wiekowych. Mamy niski poziom wolontariatu na wszystkich szczeblach, pomimo tego, że uczniowie gimnazjum mieli dodatkowe punkty za wolontariat. Jak widać, traktowali to raczej jako formę przymusu, że mają za to dodatkowe punkty niż było to nauczenie ich wolontariatu.

Wypowiadała się pani ze spółdzielni.

Jak już powiedziałam, nie wiem, jaka jest forma prawna spółdzielni. Z punktu widzenia kreowania polityki senioralnej uważam, że dla nas bardzo ważnym partnerem są tworzone spółdzielnie socjalne jako takie.

Przewodnicząca rady nadzorczej spółdzielni „Projekt Spółdzielnia" Maria Ewa Iwańczak -Łukaszczyk:

Chyba będziemy musieli się przekształcić…

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Widzę duży potencjał i dużą siłę w spółdzielniach socjalnych.

Odnośnie do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych możemy za chwilę minutę porozmawiać. Chciałabym poznać więcej szczegółowych informacji, w jakiej gminie to było, w jakiej dzielnicy. Rozumiem, że chodziło o Warszawę. Środki powinny być.

Słuchaczka Mazowieckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Grażyna Andziak-Ziemińska:

Nie chciałabym, żeby było to zrozumiane w ten sposób, iż zwracam się bezpośrednio. Zawsze czegoś muszę dotknąć, żeby móc zabrać głos. Wiem, że jest taki problem, ponieważ stykam się z podobnymi osobami.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Poproszę o informacje, o które miejsca dokładnie chodzi. Takich sytuacji nie powinno być.

Był jeszcze zgłaszany problem transportu. Przeanalizujemy to. Dziękuję za ten głos. Przeanalizujemy kwestię dowozu osób do placówek dziennego pobytu. Myślę, że były to już wszystkie odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Jeszcze pani poseł chciała o coś dopytać.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Tak.

Szanowni państwo, padło tutaj hasło centrum usług socjalnych. Nie wiem, jak daleko jest ono zdefiniowane, ale bardzo mnie to zaintrygowało. Myślę, że centrum usług socjalnych to mogłoby być takie ciało, które po prostu porządkowałoby, organizowało i koordynowało działania innych placówek. Jestem lekarzem, najbardziej dotyka mnie styk służby zdrowia z pomocą socjalną. Najtrudniej jest, kiedy senior znajdzie się w szpitalu, a potem musi opuścić szpital i pójść do pustego domu albo domu niezbyt wydolnego.

Odwoływano się tu do przykładu Anglii. Tam jest tak, że pracownik socjalny szpitala zawiadamia centrum usług socjalnych. Wtedy osoba z centrum (są to właśnie *Macmillan sisters* lub *nurses)* idzie do szpitala, pyta, jakie są potrzeby takiej osoby, potem idzie do domu i organizuje w domu wszystko to, co jest potrzebne. Kiedy osoba trochę się porusza, pewnie jest trochę łatwiej.

Jeżeli jest mowa o centrum usług socjalnych, warto by było pomyśleć o tym, żeby było to ciało koordynujące, mające kilka odnóży, które na zasadzie wypustek łączyłyby środowiska, albo niepełnosprawnych ze sprawnymi, albo tych, którzy wychodzą ze szpitala, z tymi, którzy na nich czekają. Myślę, że jest to dobre zadanie dla różnych ciał – i dla wolontariuszy, i dla tych, którzy za to biorą pieniądze, i dla tych, którzy chcą świadczyć usługi bez pieniędzy. Wydaje mi się, że centrum usług socjalnych jest bardzo dobre. Trzeba by je tylko dobrze zdefiniować i zorganizować.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani minister.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Idziemy dokładnie w tym kierunku, o którym mówi pani poseł.

Trzeba sobie powiedzieć jedno: dzisiaj zmienia się nam pomoc społeczna. Praca socjalna, pomoc społeczna nie może być ograniczona do wypłaty świadczeń. Ma to być rzeczywista praca socjalna, koordynowanie różnego rodzaju działań na szczeblu lokalnym, połączenie dobrych działań, które istnieją, w jedną sieć. Działania muszą być skoordynowane i połączone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Myślę, że padły odpowiedzi na wszystkie nurtujące pytania.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przechodzimy teraz do drugiego punktu naszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia planu pracy Komisji na okres od 1 września do 31 grudnia. Wszyscy posłowie otrzymali plan pracy.

Czy są jakieś wątpliwości, pytania? Czy państwo otrzymali plan pracy? Czy państwo chcą go do wglądu? Proszę podejść do pani z sekretariatu. Mamy kilka sztuk, może te kilka sztuk, które mamy, przekażemy, dobrze.

Proszę państwa, przechodzimy do omówienia kolejnych punktów do planu pracy. Z tego, co słyszę, pani minister ma jakieś wątpliwości.

Proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Moje wątpliwości dotyczą dwóch przypadków.

Na przykład jest informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat sytuacji osób starszych w środowiskach wiejskich. Wydaje się to adekwatny adresat, ponieważ my nie zbieramy takich danych. Owszem przygotowujemy się do informacji o osobach starszych i będzie ona w tym punkcie, natomiast tutaj prosimy o wykreślenie w tym punkcie.

Analogicznie jest z kolejnym punktem odnośnie do sytuacji materialnej i dochodowej. Tak naprawdę najbardziej wiarygodnym źródłem informacji jest tutaj Główny Urząd Statystyczny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Który to jest punkt?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Drugi i trzeci.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dobrze, dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Jest jeszcze trzecia rzecz.

Nie umiem powiedzieć, czy będziemy gotowi z drugim tematem w punkcie trzecim. Jest to informacja Ministra Finansów oraz Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat wpływu obniżenia wieku emerytalnego na sytuację finansową osób starszych. Tak naprawdę są to prognozy makroekonomiczne. Nie wiem, czy do tego czasu będą wykonane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dobrze, zobaczymy, jak to będzie wyglądało. Ewentualnie przesuniemy to na jakiś późniejszy termin. Może od razu przesuńmy. Tak?

Dobrze. Może przesuńmy to na grudzień?

Pani minister?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Dobrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Może być na grudzień?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Jeżeli państwo pozwolą, wolałabym zapytać ministra odpowiedzialnego za system ubezpieczeń społecznych niż podejmować za niego decyzje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dobrze.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Państwo i tak nam to prześlecie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Tak, do akceptacji, dobrze.

Słucham, pani Elu.

Przewodnicząca zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Chciałabym nieśmiało zgłosić pewną propozycję.

We wrześniu wchodzi, powinno wejść, w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie bezpłatnych leków dla osób 75+. Może byłaby możliwość, żeby na posiedzeniu Komisji przedstawić taką informację?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dobrze, może to być zamiast punktu, który wykreślamy we wrześniu. Zamiast wrześniowego zróbmy drugi punkt. Tak, drugi wykreślamy. W trzecim punkcie drugi temat: Informacja Ministra Zdrowia na temat leków.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pani minister, nie wiem, w jakim temacie to ująć, jak to ubrać w słowa, ale może pozwolicie państwo, że wyrażę troszeczkę niedosyt, jeżeli chodzi o planowanie.

We wrześniu, z czego bardzo się cieszę, mamy zaplanowane informację Ministra Rozwoju na temat uwzględniania potrzeb osób starszych w Krajowej Polityce Miejskiej, w programach rewitalizacji obszarów miejskich, jak też informację Ministra Infrastruktury i Budownictwa na temat warunków mieszkaniowych osób starszych, działań podejmowanych w obszarze optymalizacji zasobów mieszkaniowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą, stosownie do specyfiki wyzwań zmieniającej się struktury wiekowej społeczeństwa. Tutaj, proszę państwa, brakuje mi jednego. Senior to nie tylko mieszkaniec wielkich ośrodków miejskich, nie tylko wielkich aglomeracji, ale również małych gmin i miejscowości. We wrześniu w drugim punkcie będziemy mieć *stricte* zimną informację od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat sytuacji. Brakuje mi natomiast... Senior w gminie, senior na wsi musi mieć dostosowane chociażby podjazdy do ośrodków, do instytucji, do urzędów gminy. Chodzi mi o zebranie takich danych.

Nie wiem, czy przedstawiam to w obrazowy sposób.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Pani poseł, pierwszy punkt, pierwszy temat we wrześniu obejmuje informację. Faktycznie odnosi się to do miast. Punkty drugi i trzeci są uniwersalne, dotyczą miast, wsi, po prostu dotyczą całego kraju. Tak to rozumieliśmy, tak to ułożyliśmy. Punkty drugi i trzeci na pierwszym posiedzeniu, na pierwszym spotkaniu dotyczą całego kraju.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo, jestem usatysfakcjonowana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania w sprawie planu pracy?

Bardzo proszę.

Główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli Joanna Cylińska:

Joanna Cylińska, jestem z Najwyższej Izby Kontroli.

Mam prośbę do pani przewodniczącej. Informacja Najwyższej Izby Kontroli na temat opieki nad osobami starszymi w dziennych domach pomocy została zaplanowana na grudzień. W grudniu informacja ta nie będzie mogła być prezentowana, dlatego że kontrola kończy się z końcem listopada 2016 roku. Proces powstawania informacji troszkę trwa. Informacja będzie mogła być prezentowana dopiero po Nowym Roku. Myślę, że będzie to kwiecień, najpóźniej maj.

Mam więc prośbę o wykreślenie owego punktu z grudnia, dlatego że informacja nie powstanie do tego czasu, nie będzie gotowa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dobrze, przesuniemy to na przyszły rok. Na posiedzeniu, o którym jest mowa, zostaną nam punkty drugi i trzeci a punkt pierwszy będzie w kwietniu. Może wtedy drugi punkt z trzeciego posiedzenia umieścimy w grudniu jako punkt pierwszy na jedenastym posiedzeniu?

Pani Aniu, czy wszystko jasne?

Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, jak zwykle pod kierownictwem pani przewodniczącej wykonaliśmy pewną pracę z udziałem stałych doradców.

Dziękujemy też za propozycje Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej.

Myślę, że do planu pracy wprowadziliśmy kilka elementów unikalnych, które wcześniej nie były przedmiotem obrad naszej Komisji. Temat, który został zauważony przez panią poseł to kwestie funkcjonowania seniorów w przestrzeni miejskiej oraz w środowisku wiejskim, co jest rzeczą bardzo ważną. W odniesieniu do miast dokumentem rządowym jest Krajowa Polityka Miejska, za którą odpowiedzialny jest Minister Rozwoju, a która uwzględnia problemy osób starszych. Warto o tym powiedzieć.

Rzeczą, na którą chciałbym jeszcze zwrócić państwa uwagę, na pewno jest bardzo ciekawy temat, który będzie na czwartym posiedzeniu, jakie planujemy, jest to informacja na temat przestrzegania praw do równego traktowania, przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek. Chcemy tutaj połączyć informacje Rzecznika Praw Obywatelskich, jak też Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania.

Ważnym tematem w mojej opinii, też poruszanym po raz pierwszy w przestrzeni naszej Komisji, jest sprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym osób starszych ze szczególnym uwzględnieniem kwestii ochrony pieszych. W tym zakresie posiadamy bardzo ciekawy raport Najwyższej Izby Kontroli.

Oczywiście, opieka paliatywna i hospicyjna to temat równie ważny.

Rzeczą, na którą też czekamy z niecierpliwością i z wielką nadzieją, będzie prezentowana po raz pierwszy po dniu 31 października informacja Prezesa Rady Ministrów bądź Rady Ministrów na temat sytuacji osób starszych w Polsce. Będzie to informacja, która będzie przedłożona Sejmowi i Senatowi. Trafi ona do naszej Komisji, ale trafi również na posiedzenie plenarne. Wydaje się, że będzie to... Nasza Komisja po raz pierwszy zajmie się tym ważnym tematem w oparciu o dokumenty zebrane przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ale pochodzące ze wszystkich resortów. Przypomnę, że w rządzie jest dwudziestu czterech konstytucyjnych ministrów. Mam więc nadzieję, że materiał ten będzie bardzo obszerny.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Wydaje mi się, że wszystkie tematy są bardzo ważne, nie będę tutaj szczególnie podkreślać ani preferować żadnych tematów.

Mam jeszcze prośbę do naszej pani ekspert. Przesłaliście nam państwo tematy. W październiku na piątym posiedzeniu mamy zaplanowaną przemoc wobec osób starszych. Proszę, żeby to troszeczkę to uściślić. Proszę, żeby to jeszcze wpłynęło, żebyśmy faktycznie definitywnie mogli zakończyć prace nad naszym planem pracy, żeby nie było już żadnych wątpliwości.

Dziękuję wszystkim państwu, dziękuję przedstawicielom ministerstwa, dziękuję posłom, dziękuję zaproszonym gościom.

Zamykam 19. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej, dziękuję bardzo.